

## **ALEKSANDER MIŁOSZ, OJCIEC CZESŁAWA**

### **1.**

W drugim, obszernym liście do wielbionego, już znanego i uznanego poety Jarosława Iwaszkiewicza, który Czesław Miłosz – wówczas dziewiętnastoletni student trzeciego roku Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie i początkujący autor paru wierszy – napisał późną grudniową nocą 1930 roku w mieszkaniu swoich rodziców w Suwałkach, scharakteryzował między innymi najbliższych. O swoim ojcu, Aleksandrze, wyznawał:

„Mój ojciec jest właściwie wielkim dzieckiem, nerwowym, myślącym o podróżach; w życiu codziennym niezaradny. Ale ogromna energia zarazem, zapał do pracy fachowej (jest inżynierem). Niezaradność tkwi w tym, że zbyt ufa ludziom; stąd często daje się nabrać. Zna całą Europę, Syberię, od Gór Ałtajskich do wysp na Oceanie Lodowatym, był w Brazylii, posiada pięć języków. Z tym wszystkim siedzi na parszywej prowincji i chodzi do resursy. Kocham ojca i sprawia mi to przykrość, bo widzę, że czuje się źle. Chce wyjeżdżać do Angoli; oby mu się poszczęściło. Kiedyś pisał. Jest jeszcze zeszyt z wierszami o tajgach”<sup>1</sup>.

Już z tych paru zdań z pierwszej wyartykułowanej opinii syna o ojcu (w przyszłości wypowie ich jeszcze więcej) można wnioskować zarówno o bogatej i nietuzinkowej osobowości charakteryzowanego, jak i o tym, że dotychczasowe – prawie pięćdziesięcioletnie wówczas – życie Aleksandra Miłosza obfitowało w wiele niezwykłych wydarzeń. Nie brakowało ich także w następnych bez mała trzydziestu latach.

### **2.**

Aleksander Miłosz urodził się 17 lipca 1883 roku w Rydze. W niektórych dokumentach jako miejsce urodzenia występują rodowe majątki Miłoszów: Użumi-

---

1 Cz. Miłosz, J. Iwaszkiewicz, *Portret podwójny: wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*, wybór tekstów, ich układ i red. B. Toruńczyk, oprac. i przypisaniami opatrzył R. Papiński, Warszawa 2011, s. 14.

szki bądź Serbiny (obecnie na Litwie), ale zapis w języku łotewskim w Księżce metrykalnej kościoła rzymskokatolickiego pw. Matki Boskiej Bolesnej w Rydze (nr 230) rozstrzyga to – jak można sądzić – jednoznacznie: „W roku tysiąc osiemset osiemdziesiątym trzecim, miesiącu sierpniu, dnia dwudziestego pierwszego [...] proboszcz Jacewicz ochrzcił chłopca imieniem Aleksander Aleksy, urodzonego w Rydze w roku tysiąc osiemset osiemdziesiątym trzecim, miesiącu lipcu, dnia siedemnastego w/g. st. stylu z małżonków obywateli Eugeniusza Edwarda Artura Miłosza i Stanisławy z domu Łopacińskiej. Rodzicami chrzestnymi byli: Otton Jeleński i Maria Łopacińska”<sup>2</sup>.

Ojciec Aleksandra Miłosza, Artur Miłosz (1834–1895), brał udział w powstaniu styczniowym 1863 roku (był adiutantem Zygmunta Sierakowskiego). Od represji popowstaniowych (wywózki na Sybir) uratowała go starszyzna starowierców z wioski sąsiadującej z majątkiem Miłoszków Serbiny, którzy zaświadczyli, łamiąc świadomie religijny zakaz, że w okresie narodowego zrywu przebywał cały czas w domu. Ożenił się późno (28 września 1882 roku) ze Stanisławą z Łopacińskich (1854 Imbrody – 1930 Suwałki), córką lekarza Aleksandra Łopacińskiego z Rygi i Marii z domu von Mohl, ze spolonizowanej niemieckiej rodziny<sup>3</sup>. Mieszkali w Serbinach, następnie z powodu kłopotów finansowych przenieśli się do folwarku Użumiszki (Użumiškiai), który należał do Artura Miłosza. Mieli dwójce dzieci: Aleksandra oraz Witolda (1891–1927). Po śmierci ojca dwunastoletni Aleksander musiał podjąć się opieki nad niezaradną matką (która sprzedawała majątek, by spłacić długi) i rozpieszczonym młodszym bratem<sup>4</sup>.

Jak stwierdzał Czesław Miłosz w *Rodzinnej Europie*: „Mój ojciec nie rozporządzał już ani jednym hektarem ziemi, natomiast został przygotowany do »walki o byt« przez to, że skończył rosyjskie gimnazjum i następnie wydział dróg i mostów na Politechnice w Rydze”<sup>5</sup>. W przeciwieństwie też do swoich przodków Aleksander Miłosz nie prowadził osiadłego życia, ale jeździł „po świecie”. „Ale obok chęci przygód – dodaje Andrzej Franaszek, biograf Czesława Miłosza – niósł w sobie także traumę wczesnego osierocenia i wymuszonej dojrzałości, pod-

2 Archiwum Rodziny Miłoszków w Zakładzie Rękopisów Biblioteki Narodowej w Warszawie (dalej: ARM), Wypis (przekład z oryginału w jęz. łotewskim Wanda Zaleska) z Księgi metrykalnej rzymskokatolickiego kościoła pw. Matki Boskiej Bolesnej w Rydze o ochrzczonych i urodzonych za rok 1883, s. 119, nr 230, AKC 18489/1. Dziękuję Michałowi Szymańskiemu za nieocenioną pomoc przy korzystaniu z zasobów tego archiwum.

3 ARM, Wypis (w jęz. rosyjskim) z Księgi metrykalnej o związku małżeńskim Ryskiej rzymskokatolickiej cerkwi z 28.09.1882 nr 87, AKC 18489/1. Tłumaczenie dokumentów z jęz. rosyjskiego dotyczących Aleksandra Miłosza (o ile nie zaznaczono inaczej) zawdzięczam Zofii Słizewskiej.

4 O miejscowościach na Litwie związanych z Aleksandrem Miłoszem i jego rodziną zob. T. Jędrzejewski, *Strony rodzinne Czesława Miłosza: siedem spacerów*, Warszawa 2011.

5 Cz. Miłosz, *Rodzinna Europa*, Kraków 2001, s. 42.

jęcia opieki nad bratem i matką, a także poczucie, iż dla matki ważniejszym symbolem jest ten młodszy – Witold, za którego nieraz musiał się wstydzić”<sup>6</sup>.

### 3.

Aleksander Miłosz naukę rozpoczął w sierpniu 1895 roku w Realnej Szkole Wileńskiej. Ukończył ją w czerwcu 1901 roku. Na świadectwie ma oceny z języków bardzo dobre (rosyjskiego) i dobre (niemieckiego i francuskiego) oraz bardzo dobre (m.in. z historii, geografii i rysunku) oraz pięć ocen dostatecznych (m.in. z niektórych działów matematyki (algebry i geometrii)<sup>7</sup>. Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie („gdzie uczono wielkiej literatury rosyjskiej. Znał Szczedriny-Sałtykowa, znał Gogola”<sup>8</sup>). Aleksander Miłosz w 1902 roku podjął studia na Wydziale Budowy Dróg i Mostów Politechniki w Rydze<sup>9</sup>. W okresie studiów należał do Polskiej Korporacji Akademickiej Welecja. Organizacja ta powstała 26 października 1883 roku i miała swoją siedzibę w Rydze (w latach 1915–1918 w Moskwie, od 1918 roku do dzisiaj w Warszawie). „Welecja zrzeszała studentów pochodzenia polskiego wszystkich wyznań oraz wywodzących się z różnych warstw społecznych. Welecja stawiała sobie za cel wychowanie swych członków w duchu patriotyzmu, przyjaźni, honoru, pracy nad sobą, prawości i rzetelności”<sup>10</sup>. Zgodnie z dewizą organizacji – „Wspólnymi siłami – każdemu oddać, co mu się należy” (*Virbus unitis – suum cuique*) – wywodzone są z niej zasady jak najdalej idącej tolerancji i poszanowania cudzych przekonań oraz ścisłej przyjaźni i braterstwa między weletami. Welecja od samego początku swego istnienia podkreślała otwartość na różne przekonania polityczne i społeczne swoich członków, różne pochodzenie etniczne, a także wyznanie”<sup>11</sup>.

Aleksander Miłosz ożenił się jeszcze jako student z Weroniką Kunat (1887–1945), córką Zygmunta Kunata i Józefy z Syruciców, właścicieli dworu i majątku Szetejnie, nieopodal Użumiszek. Tutaj zapewne nastąpiło poznanie przyszłych małżonków, co nastąpiło nie później niż w 1908 roku.

Ślub Weroniki i Aleksandra Miłoszów odbył się 14 lipca 1909 roku w kościele parafialnym w Opitołokach (lit. Apytalaukis) niedaleko Szetejń. Jest świadectwo uroczystości weselnej spisane przez Aleksandra Burharda:

6 A. Franaszek, *Miłosz: biografia*, Kraków 2011, s. 37.

7 ARM, Świadectwo ukończenia Realnej Szkoły Wileńskiej (średniej) z 5 czerwca 1901 roku (w jęz. rosyjskim), AKC 18489/1.

8 *Czesława Miłosza autoportret przekorny*, rozmowy przeprowadził A. Fiut, Kraków 1994, s. 181.

9 Zob. *Album academicum des Polytechnikums zu Riga 1862–1912*, Ryga 1912, poz. 6807.

10 Korporacja Akademicka Welecja, za: <http://www.welecja.pl> [dostęp: 10 X 2019]. Na liście weletów ryskich wymieniony jest Aleksander Miłosz.

11 Tamże.

„Jedną z większych uroczystości sąsiedzkich był ślub naszego kolegi i przyjaciela, Aleksandra Miłosza z Weroniką Kunatówną. Wesele odbyło się po staropolsku, w rodzinnym majątku Szetejnie nad Niewiażą, w dworku, ślicznie w starym parku położonym. Zabawa oczywiście trwała całą noc, do białego rana. Do tańca przygrywała wcale niezła orkiestra żydowska z Kiejdan, z werwą grająca walce, kontredanse, mazury, polki, węgierki i krakowiaki, a my tańczyliśmy »do siódmego potu«, zmieniając sztywne kołnierzyki co godzina, wypijając wiadrami lekkiego kruszon, wspinały kwas chlebowy i cytrynowy, a wina i wódki w ograniczonych ilościach. Panny i panie w ogóle alkoholu nie używały – nie tak jak dzisiaj. Pamiętam, że ślub dawał miejscowy proboszcz, pół-Litwin, marnie mówiący po polsku. W czasie kolacji weselnej – zabrał głos i patetycznym tonem wznosił toast na cześć państwa młodych – porównując Jego do słońca, a Ją do księżycy, który się dookoła słońca obraca, a zakończył nawoływaniem do troskliwego dbania o męża... »kiedy spracowany małżonek zasiądzie spocony do obiadu – obetrzyj mu spocone czoło »serwetom!«. Oczywiście parsknęliśmy śmiechem i przez długi czas potem przypominaliśmy Waci Miłoszowej – czy ociera Olesiowi pot z czoła »serwetom«<sup>12</sup>.

Małżonkowie zamieszkali w Rydze, gdzie Aleksander kontynuował studia. Z tego związku narodziło się dwóch synów: Czesław (1911 Szetejnie – 2004 Kraków), wybitny poeta, eseista, tłumacz, laureat Literackiej Nagrody Nobla oraz Andrzej (1917 Rzew – 2002 Warszawa), dziennikarz, autor filmów dokumentalnych, tłumacz.

#### 4.

Aleksander Miłosz ukończył naukę w Rydze w 1911 roku. W dyplomie napisano, że „po ukończeniu kursu całkowitego nauk na wydziale inżynieryjnym, został poddany egzaminowi przed specjalną, wyznaczoną przez Ministra Oświecenia Publicznego Komisją egzaminacyjną i na mocy orzeczenia tejsze z dnia 20 maja roku 1911 został zaszczycony tytułem inżyniera-budowniczego<sup>13</sup>. „Przeto Panu Miłoszowi – to dalszy fragment z tego dokumentu – przysługuje prawo dokonywania wszelkich robót budowniczych i sporządzania projektów wszelkich gmachów i konstrukcji, przy wstąpieniu zaś na służbę państwową na stanowisko etatowe podług specjalności właściwej ma prawo do stopnia klasy XII<sup>14</sup>.

Aleksander Miłosz na „służbę państwową wstąpił”, podejmując już 15 lipca 1911 roku pracę etatową jako młodszy inżynier w kierownictwie budowy drogi bi-

12 Treść *Pamiętnika* Aleksandra Burharda cytuje Wiesław Budzyński w swojej książce *Świątynia przodków* (Warszawa 1995).

13 ARM, Ryski Instytut Politechniczny – dyplom z 20 września roku 1911, duplikat (tł. z ros. Józef Wierzyński), AKC 18489/1.

14 Tamże.

tej Dżelama – sióło Usińskie w Górach Sajańskich na Syberii (z ramienia Techniczno-Budowlanego Komitetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Imperium Rosyjskiego), następnie (od 15 października tego samego roku) – w Urzędzie Gubernialnym w Krasnojarsku<sup>15</sup>. O tym, czym się zajmował, można dowiedzieć się z zachowanych dokumentów. Według „Informacji o poleceniach wydanych pracownikom technicznym Wydziału Budownictwa” z marca 1913 roku wynika, że młodszy inżynier Miłosz zobowiązany jest: „sporządzić kosztorys na budowę w mieście Jenisiejsk szkoły podstawowej”, „obejrzeć budynki więzienia krasnojarskiego i sporządzić kosztorys na ich remont”, „odebrać odbudowę mostu przez rzeki Sanimę i Ledaszowę”, „obejrzeć więzienie jenisiejskie i sporządzić kosztorys jego remontu”, „obejrzeć most przez rzekę Kipczul i sporządzić projekt i kosztorys na jego budowę”, „obejrzeć prace remontowe mostu Tałowskiego”, „sprawdzić kosztorys na remont budynków Krasnojarskiego Laboratorium Wytapiania Złota”; „wydać zlecenie wykonawcze Charinowi sprzątnięcia szczap i śmieci z mostów Simonowskiego i Kuźmińskiego”, „obejrzeć most we wsi Murtińskiej i podjąć kroki w celu usunięcia niebezpieczeństwa ruchu po nim”, „sporządzić akt przeglądu mostu o konieczności remontu przez rzekę we wsi Szilińskiej powiatu krasnojarskiego”<sup>16</sup>.

W informacji opublikowanej w „Czasopiśmie Społecznego Urzędu Jenisiejskiego Zarządu Gubernialnego” z 4 kwietnia 1913 roku podano, że „młodszy inżynier Miłosz w raporcie doniósł, że most przez Tałówkę został mocno naruszony przez lód, przejazd po nim jest niemożliwy i celem uniknięcia przerwania ruchu traktem pocztowym niezbędne jest przeprowadzeni jego remontu”<sup>17</sup>. Te i podobne czynności Miłosz wykonywał do 1 października 1914 roku. Z tą datą bowiem został przydzielony do Techniczno-Budowlanego Komitetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, z którym związany był do 27 czerwca 1915 roku<sup>18</sup>.

## 5.

Z pracą Aleksandra Miłosza w Krasnojarsku wiąże się najsłynniejsza bodajże fotografia, na którym jest ojciec poety. Tak o niej napisał Czesław Miłosz w wierszu *Trytony (1913–1923)* z tomu *Kroniki (1987)*<sup>19</sup>:

15 ARM, Przebieg pracy zawodowej inż. Aleksandra Miłosza, maszyn., AKC 18489/2.

16 „Informacja o poleceniach wydanych pracownikom technicznym Wydziału Budownictwa” z marca 1913 roku (w jęz. ros.). Bardzo dziękuję Monice Wójciak za kserokopie zarówno tego dokumentu, jak i „Czasopisma Społecznego Urzędu Jenisiejskiego Zarządu Gubernialnego” (zob. przyp. 15) oraz zgodę na wykorzystanie tych materiałów, które pochodzą ze zbiorów Archiwum Państwowego Kraju Krasnojarskiego.

17 „Czasopismo Administracji Jenisiejskiego Zarządu Gubernialnego” 1913 nr 6 z 4 kwietnia i nr 7 z 27 czerwca (w jęz. rosyjskim).

18 ARM, Przebieg pracy zawodowej inż. Aleksandra Miłosza, maszyn., AKC 18489/2.

19 Cz. Miłosz, *Trytony (1913–1923)*, w: tenże, *Kroniki*, Paryż 1987.

Poznaję ich. Stoją na pokładzie  
Statku „Correct”, kiedy wpłynął w ujście Jenisieju.  
Ten czarniawy, w skórzanej kurtce automobilisty  
To Loris-Mielnikow, dyplomata. Ten gruby, Wostrotin,  
Właściciel kopalni złota i poseł do Dumy.  
Obok szczupły blondyn, mój ojciec. I kościsty Nansen.  
[...]  
Mój ojciec sprzed. Nie wiem, po co jeździł  
Latem 1913 roku w ponure pustkowia  
Zorzy polarnej. [...]

Nie wszystkie postacie widoczne na zdjęciu są przez autora wiersza wymienione. Ale jest ta najważniejsza – Fridtjöfa Nansena (1861–1930), wybitnego norweskiego podróżnika polarnika, odkrywcy dalekiej Północy, którego „sława [...] była tak wielka, że jego obecność na statku »Correct«, który latem 1913 roku płynął drogą północną z Norwegii do Syberii, nadawała podróży rozgłos”<sup>20</sup>. Zdjęcie zostało wykonane 28 sierpnia 1913 roku w miejscu nazywanym Nosonowski Pesok na wyspie Nosonowsk. Obecność na statku „Correct” Aleksandra Miłosza, jak piszą Kazimierz Dorczyk i Jadwiga Kvasdheim, w „świecie norweskich źródeł znajduje racjonalne i całkiem prozaiczne wytłumaczenie. Aleksander Miłosz »Latem 1913 roku w ponure pustkowia / Zorzy polarnej« jeździł... po cement. [...] statek „Correct” bowiem wiozł załadowane w Szczecinie beczki z cementem przeznaczonym do dalszej rozbudowy Kolei Transsyberyjskiej”<sup>21</sup>, nowego odcinka pomiędzy Nowo-Nikołajewskiem [obecnie Nowosybirsk] a górami Ałtaju. Beczki te w porcie na wyspie Nosonowsk przeładowano w ciągu paru dni na barki. „Młodego inżyniera, który w roku 1913 objął posadę w Krasnojarsku, wysłano na spotkanie statku, aby pilnował przeładunku. Z Jenisejska Aleksander Miłosz podróżował na pokładzie holownika »Turuchańsk« [...] i w ten sam sposób powracał, bacząc, by tysiąc ton cementu przeładowanego na barki ciągnięte za holownikiem bezpiecznie dotarło do miejsca przeznaczenia”.

Jakże było dla Aleksandra Miłosza, zafascynowanego podróżami, ważne – choć przecież przypadkowe – spotkanie z Fridtjöfem Nansenem, świadczy to, że ta zbiorowa fotografia (na której stoi nieco w głębi, za innymi postaciami, tak, że widoczna jest tylko głowa przykryta czapką) wisiała „u nas w domu w Wilnie / Przy ulicy Podgórna 5”, co tak dokładnie zapamiętał kilkunastoletni Czesław Miłosz, „Obok słoików, / W których hodują trytony”<sup>22</sup>.

20 K. Dorczyk, J. Kvasdheim, *Miłosz, Nansen i zaginione fotografie*, „Zeszyty Literackie” 2012 nr 3 (119), s. 82.

21 Tamże, s. 85.

22 Tamże, s. 83.

6.

Przez okres pierwszej wojny światowej, od 27 czerwca 1915 roku do 4 marca 1918, Aleksander Miłosz był naczelnikiem Oddziału Mostowo-Drogowego w Robotach Wojskowo-Drogowych Północnego Frontu Armii Rosyjskiej. Z zaświadczenia w języku rosyjskim, które wystawił naczelnik Robót Wojskowo-Drogowych przy Piątej Armii z datą 10 lipca 1916 roku wynika, że Aleksander Miłosz służył „na robotach wojskowo-drogowych przy V-iej armii od 8 września roku 1915 do 10 lipca br. [tj. 1916]. Od dnia 8 września r. 1915 był naczelnikiem II-go oddziału, dnia 9 marca za wybitną umiejętność zarządzania i energię był przeze mnie translokowany na front na naczelnika V-go oddziału wojskowo-drogowego, na którym to stanowisku pozostawał aż do likwidacji robót na skutek przejścia rejonu robót 5-iej armii do kompetencji Ministerstwa Dróg Komunikacji”<sup>23</sup>.

Warta przytoczenia jest też opinia wystawiona w tym dokumencie: „Za cały czas prac w ciągu dziesięciu miesięcy A[leksander] Miłosz wykazał się jako inżynier energiczny, umiejący zarządzać, znający swój fach, wielkiej wydajności pracy i ścisłości w prowadzeniu poleconej mu odpowiedzialnej sprawy”<sup>24</sup>.

Na robotach drogowych, jak to określano, Frontu Północnego Aleksander Miłosz przebywał do 4 marca 1918 roku, „zajmując w ostatnich czasach na tych robotach posadę etatową naczelnika [siedemnastego] oddziału drogowego”. Z datą 4 marca został bowiem zwolniony ze służby „na skutek redukcji etatów”<sup>25</sup>.

7.

Niezwykłe burzliwe są losy Aleksandra Miłosza w okresie 1918–1921. W autorskim zapisie przedstawiają się one następująco: „[...] po powrocie do domu [Szetejń] na Litwę w r. 1918 [wiosną] zacząłem pracować dla P[olskiej] O[rganizacji] W[ojaskowej], werbując i wysyłając ochotników najpierw dla Samoobrony wileńskiej, potem po zajęciu Wilna przez bolszewików do Wojska Polskiego. W końcu lutego 1918 r. obrałem jako punkt zborny dwór Wędziagoła w pow. kowieńskim, gdzie zebrałem kilkudziesięciu ochotników i zacząłem ich ćwiczyć przy pomocy byłych podoficerów formacji polskich. Uprzedzony przez ludność o wysłaniu przez Niemców wojska z Kowna dla zlikwidowania mojego oddziału, skierowałem ludzi partiami po kilku do Polski i będąc już ostatecznie skompromitowany i ścigany przez władze litewskie, zostawiwszy majątek [Podkomorzynek], żonę, dzieci i staruszkę matkę na pastwę losu, przedarłem się do Polski i zgłosiłem

23 ARM, Zaświadczenie naczelnika Robót Wojskowo-Drogowych przy 5. Armii z 10 lipca 1916 roku (tł. Józef Wierzyński), AKC 18489/2.

24 Tamże.

25 ARM, Zaświadczenie naczelnika Robót Mostowych i Drogowych Rejonu Tyłów z 4 marca 1918 roku (tł. Józef Wierzyński), AKC 18489/2.

do Armii Polskiej jako ochotnik. Nie mogąc mnie osiągnąć, Litwini szykanowali mą rodzinę, rzucili granat ręczny do pokoju dziecinnego (granat na szczęście nie wybuchł) i ostrzelali z artylerii folwark. W Armii Polskiej pracowałem jako inżynier wojsk kolejowych na froncie litewsko-białoruskim i wołyńskim, odbudowując zniszczone mosty<sup>26</sup>. Zachowało się zaświadczenie dowództwa Kolei Wojskowych Wołyńskich z 2 marca 1920 roku, w którym stwierdza się, że Aleksander Miłosz, „komendant pogotowia mostowego wybudował kolejowy most na Stochodzie koło Podgórska, długi 96 metrów, wysoki 4,5 metra, w czasie od 30/V do 3/VII 1919 i most kolejowy prowizoryczny na Styrze koło Czartoryska długi 263 metry w czasie od 5/VII do 19/VII 1919 r., okazując przytem wielką znajomość rzeczy i energię, przez co było możliwe w tak krótkim czasie przy bardzo trudnych warunkach wykonać tak wielkie i ważne dla operacji wojenne prace<sup>27</sup>”.

„Dnia 1 marca 1920 r. – napisał dalej Aleksander Miłosz w cytowanym dokumencie – przeniesiony zostałem do budownictwa wojskowego w Wilnie. W czasie inwazji bolszewickiej pełniłem funkcję komendanta oddziału drogowo-mostowego przy I Armii Wojska Polskiego. W drugiej połowie września 1920 r. organizowałem budownictwo wojskowe w Grodnie. Dnia 20 października 1920 r. zgłosiłem się do wojska Litwy Środkowej, gdzie pełniłem obowiązki przy organizacji Departamentu Obrony Krajowej, początkowo jako szef inżynierii i saperów, później szefa budownictwa polowego. Zdemobilizowany [zostałem] na własną prośbę w 1921 r.”<sup>28</sup>

Za okres służby w Wojsku Polskim w latach 1918–1921 Aleksander Miłosz oznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Wołynia i Medalem za Wojnę 1919–1920. W roku 1932 złożył wniosek o przyznanie Krzyża Niepodległości<sup>29</sup>. Za świadków, którzy mogli stwierdzić „prawdziwość pracy niepodległościowej” Aleksander Miłosz podał: Stanisława Michałowskiego, starostę powiatowego w Białymstoku; Kazimierza Okulicza, redaktora „Kuriera Wileńskiego” i posła na Sejm; Józefa Polkowskiego, posła na Sejm oraz Jana Gružewskiego, urzędnika w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, członka Polskiej Organizacji Wojskowej. Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 2 maja 1933 roku to wysokie i cenione odznaczenie otrzymał<sup>30</sup>.

26 Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie (dalej: CAW), KN Akta personalne i odznaczeniowe: Aleksander Miłosz (tu: Wniosek o nadanie Krzyża i Medalu Niepodległości z 22 grudnia 1931 roku).

27 ARM, Zaświadczenie Dowództwa Kolei Wojskowych Wołyńskich z 2 marca 1920 r., AKC 18489/2.

28 CAW, KN Akta personalne...

29 Tamże.

30 Tamże.



Konsekwencją udziału w powyższych wydarzeniach było też to, że Aleksander Miłosz wraz z rodziną osiadł w Wilnie. Bowiem konflikt pomiędzy Polską a Litwą, a przede wszystkim nieudany przewrót w Kownie, przygotowany przez tajną Polską Organizację Wojskową, która chciała powołać nowy rząd, by proklamował przyłączenie do Polski, sprawił, że członkowie POW, których lista 369 nazwisk (wśród nich Aleksandra Miłosza) znalazła się w rękach litewskiego wywiadu, „zostali zaliczeni przez władze w Kownie do osób niemających prawa wjazdu na terytorium Litwy – terytorium, na którym znalazły się teraz dawne majątki Miłoszów, przede wszystkim Szetejnie”<sup>31</sup>.

## 8.

Aleksander Miłosz wraz z rodziną zamieszkał w Wilnie początkowo w wynajętym mieszkaniu przy ulicy Nadbrzeżnej, koło kościoła Świętego Jakuba, następnie (wiosną 1921 roku) w otoczonej ogrodem kamienicy czynszowej przy Podgórznej 5, w mieszkaniu na wysokim parterze. Początkowo pracował w firmie budowlanej w Lidzie, następnie (18 marca 1921 – 1 maja 1926) założył i prowadził firmę „Budomost”, tzn. Przedsiębiorstwo Budowy Mostów<sup>32</sup>. „Ale ta firma upadła – wspominał Czesław Miłosz – w dużym stopniu – o ile pamiętam – wskutek malwersacji dokonanej przez buchaltera, pana Zembrzuskiego, który uciekł do Argentyny, i mój ojciec wtedy wyjechał w poszukiwaniu zarobku na Zachód. W połowie lat dwudziestych XX wieku wyjechał do Brazylii”. Wrócił po kilku miesiącach i – jak to określił Czesław Miłosz – „właściwie te jego ambicje, bardzo duże, jakoś się rozpełzły. Dla mnie to było dużym problemem w dzieciństwie”<sup>33</sup>. Po powrocie Aleksander Miłosz zakupił niewielką posiadłość koło Wilna. W *Autoportrecie przekornym* tak Czesław Miłosz o tym powiedział: „[...] pod Wilnem, przez jakiś czas, moi rodzice mieli dom. Kupili dom z małym kawałkiem gruntu, w lasach to było. To się nazywało Raudonka. Nazwa litewska, bo »raudo nas« znaczy »czerwony«. Tam była taka rzeczka, Krota, miała bardzo dużo rdzy czerwonej, więc stąd ta nazwa. To na południe od Wilna jakieś szesnaście kilometrów, na skraju już Puszczy Rudnickiej, miejscowości i białoruskie, i litewskie, bo tuż koło nas była wioska Mariampol – litewska, a z drugiej strony była Czernica – białoruska”<sup>34</sup>.

Nie korzystali zapewne z tej posiadłości Miłoszowie zbyt często (nie wiadomo też, co w następnych latach stało się z Raudonką), bowiem niebawem Alek-

31 Andrzej Franaszek, *Miłosz...*, dz. cyt., s. 44.

32 Tamże, s. 53–55 oraz ARM, Przebieg pracy zawodowej inż. Aleksandra Miłosza, maszyn., AKC 18489/2.

33 *Czesława Miłosza autoportret przekorny...*, dz. cyt., s. 143.

34 Tamże, s. 144.

sander Miłosz „został inżynierem powiatowym w Suwałkach”<sup>35</sup>. Najpierw jednak zatrudnił się od 1 grudnia 1926 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku w charakterze pracownika kontraktowego jako kierownik robót przy budowie mostu na Narwi w Ostrołęce<sup>36</sup>. Wówczas dowiedział się o możliwości pracy w Suwałkach.

## 9.

Aleksander Miłosz kierownikiem powiatowego Zarządu Drogowego w Suwałkach mianowany został 15 kwietnia 1927 roku<sup>37</sup>. Sprowadził się do miasta nad Czarną Hańczą wraz z żoną i synem Andrzejem, który rozpoczął naukę w suwalskim gimnazjum, oraz swoją matką Stanisławą. (Czesław pozostał w Wilnie, miał wówczas szesnaście lat i od 1921 roku uczęszczał do I Państwowego Gimnazjum Męskiego im. Króla Zygmunta Augusta; do rodziców przyjeżdżał na święta i w dni wolne od nauki). Zamieszkali w budynku przy ulicy Marii Konopnickiej 7 (wcześniej Ogrodowa 16, obecnie – księdza Kazimierza Hamerszmita 10). „Mieszkanie nasze – wspominał Andrzej Miłosz – było ładne, czteropokojowe, na pierwszym piętrze. Brakowało w nim wejścia »kuchennego«, więc ojciec zaprojektował dobudowanie drewnianych schodów od strony podwórza”<sup>38</sup>.

W niewielkim zasobie akt Wydziału Powiatowego w Suwałkach, jaki się zachował, są nieliczne dowody aktywności zawodowej Aleksandra Miłosza na tym stanowisku (m.in. pojedyncze protokoły z posiedzeń rad gminnych, w których brał udział, na temat budowy czy remontu dróg i mostów; statystyczne zestawienia inwestycji drogowych z własnoręcznym podpisem itp. dokumenty<sup>39</sup>). Z pewnością dobrze wywiązywał się ze swoich obowiązków, dlatego też zapraszano go do uczestnictwa w różnych społecznych inicjatywach służących rozwojowi miasta<sup>40</sup>. Przez kilka miesięcy także – od czerwca 1931 roku do lutego 1932 – pełnił jednocześnie funkcję architekta powiatowego<sup>41</sup>. W listopadzie 1934 roku wziął udział w konferencji w Suwałkach, której celem było „zbadanie możliwości tu-

35 ARM, Przebieg pracy zawodowej inż. Aleksandra Miłosza, maszyn., AKC 18489/2.

36 Tamże.

37 O okresie zamieszkiwania i pracy Aleksandra Miłosza w Suwałkach zob. szerzej w: Z. Fałtynowicz, *Wieczorem wiatr: Czesław Miłosz i Suwalszczyzna*, Gdańsk 2006, s. 14–50; *Dla Miłosza: Suwałki – Krasnogruda*, idea i oprac. Z. Fałtynowicz, Suwałki 2006, s. 5–8, 20–39.

38 *Andrzeja Miłosza opowieść*, zanot. Z. Fałtynowicz, „Jaćwież” 2001, nr 14, s. 5.

39 Zob. Archiwum Państwowe w Suwałkach, Wydział Powiatowy w Suwałkach 1919–1939, sygn. 127, k. 41; sygn. 161, k. 24.

40 Aleksander Miłosz należał m.in. do Komitetu Budowy Lotniska w Suwałkach (był jego przewodniczącym), które otwarto 16 lipca 1934 roku (zob. „Tygodnik Suwalski” 2005, nr 28, s. 13) czy komisji budowy szkoły (zob. „Dzień Dobry Ziemi Suwalskiej” 1934, nr 166).

41 W „Kurierze Ziemi Suwalskiej” (1931 nr 174 z 28 czerwca) ukazała się informacja o następującej treści: „Architektem suwalskim został kierownik Zarządu Drogowego inż. Miłosz i obie

rystycznych” Suwalszczyzny, a szczególnie turystyki wodnej. Konferencję poprzedziła wycieczka samochodowa po powiecie suwalskim, w której Aleksander Miłosz towarzyszył znanemu krajoznawcy i znawcy problematyki turystycznej Mieczysławowi Orłowiczowi, który ten terenowy rekonesans odbywał wraz ze starostą suwalskim. Było to pierwsze o tej randze spotkanie, podczas którego poruszono problemy rozwoju turystyki na Suwalszczyźnie<sup>42</sup>.

Zapewne był częstym bywalcem Czytelni Naukowej zasobnej w tytuły prasy (także w językach obcych), która mieściła się w budynku Resursy Obywatelskiej. W tym budynku odbył się też 2 marca 1935 roku, z udziałem Weroniki i Aleksandra Miłoszów, „Bal morski” na rzecz Funduszu Obrony Morza, o czym poświadcza imienne zaproszenie. Czesław Miłosz wspominał zaś: „[...] kiedy mój ojciec był inżynierem w Suwałkach, czasem mnie zabierał na drugą stronę granicy, do Prus Wschodnich. Przejeżdżało się granicę i człowiek znajdował się w zupełnie innym wymiarze. Drogi asfaltowe natychmiast, skoro się przekroczyło granicę, oberże, gospody zamiast karczem, gdzie siedzieli wieśniacy, farmerzy, ale wszystko to dobrze odżywione, świetnie ubrane, palące cygara, pijące koniak”<sup>43</sup>.

W roku 1935, po ośmiu latach pobytu w Suwałkach, Aleksander i Weronika Miłoszowie przenieśli się wiosną do miejscowości Głębokie na Wileńszczyźnie, gdzie Aleksander 1 maja rozpoczął pracę na stanowisku kierownika w Powiatowym Zarządzie Drogowym.

Czesław Miłosz surowo oceniał ten okres w życiu swojego ojca. „Rosja była przestrzenią, człowiek nie musiał na każdym kroku zderzać się z człowiekiem, i ktokolwiek w niej zasmakował, musiał później czuć się źle w krajach bardziej cywilizowanych, ale gęsto zaludnionych i ciasnych. To właśnie przydarzyło się mojemu ojcu. Mieszkając później w Polsce, stale narzekał na brak rozmachu, na małość wszystkiego i marazm” – napisał w *Rodzinnej Europie*<sup>44</sup>. „Ojciec wkroczył w smugę cienia – tak z kolei komentował tę ocenę Andrzej Franaszek – a jego syn czuł zawód: w oczach chłopca o nieograniczonych ambicjach mężczyzna, który właśnie przekroczył czterdziestkę, z podróżnika i myśliwego przestaczający się w zmęczonego biurokrata, musiał być człowiekiem ponoszącym klęskę. »Co-raz rzadsze jego wyprawy myśliwskie symbolizowały jego przegraną, grzęźnięcie w lepkiej papce, w której babrzą się dorośli, jeszcze żywi, ale już nie żywi, powtarzający automatycznie gesty obronne, ale już na próżno« – napisze z perspekty-

---

funkcje jednocześnie będzie pełnić”. Funkcję tę przekazał w lutym 1932 roku Władysławowi Muzolfowi („Dzień Dobry Ziemi Suwalskiej” 1932, nr 7).

42 „Tygodnik Suwalski” 1934, nr 2. Zob. także: A. Cz. Dobroński, *Rozwój Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego jako terenu turystyczno-letniskowego – konferencja w Suwałkach 21 listopada 1934 roku*, „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2009, t. 9, s. 161–174.

43 *Czesława Miłosza autotypowy portret przekorny...*, dz. cyt., s. 300.

44 Cz. Miłosz, *Rodzinna Europa*, Kraków 2001, s. 50.

wy trzech dziesięcioleci, a jeszcze później umieści w wierszu – inaczej niż matce, nie poświęciwszy ojcu nigdy odrębnego utworu – te kilka linii na poły wyznania, na poły pożegnania<sup>45</sup>:

Swojemu ojcu miał za złe przegraną.  
Bo nie bywa się na Oceanie Lodowym i w Sajańskich Górach, i w Brazylii,  
Żeby zostać powiatowym inżynierem  
I pocieszać się wódką po objeździe błotnistych dróg.  
(*Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada*<sup>46</sup>)

„Prowincja deprawuje” – napisał Czesław Miłosz w przywołanym na początku liście z 20 grudnia 1930 roku do Jarosława Iwaszkiewicza i dlatego był w korespondencji do swojego ojca z 6 sierpnia 1945 roku stanowczy, kiedy dowiedział się o zamiarze zamieszkania Aleksandra Miłosza po wojnie w mieście nad Czarną Hańczą: „Nonsensem również plany ojca osiedlenia się w Suwałkach, jest to wysoce niewskazane i niepotrzebne<sup>47</sup>.”

## 10.

Wybuch wojny 1939 roku zastał Aleksandra Miłosza z żoną w Głębokiem. Był wówczas z nimi młodszy syn Andrzej, który po pierwszym wrześniu przyjechał do rodziców, gdzie chciał bezskutecznie zaciągnąć się do wojska. 17 września – tak opisał ten dzień Andrzej Miłosz – „o godzinie piątej rano obudziło nas głośnie łomotanie w okiennicy drewnianego domku, w którym mieszkali rodzice. Przysłany ze starostwa woźny wołał: »Panie inżynierze! Pan starosta każe natychmiast uciekać! Idą bolszewicy!«. Usłyszeliśmy warkot czołgów bolszewickich na brukowanej drodze, prowadzącej od wschodu do miasta. Wskoczyliśmy z łóżek: ojciec – w piżamie, mama – w nocnej koszuli, ja – w spodenkach gimnastycznych. Tak jak wstaliśmy, pobiegliśmy do stojącego w garażu samochodu. [...] Uciekliśmy, zostawiając wszystko, przed czołgami, które już wjeżdżały do miasta<sup>48</sup>. Miłoszowie dotarli najpierw do Wilna, gdzie zatrzymali się u krewnych, a potem do Szetejń – mimo statusu, który ciążył na Aleksandrze, zostali przepuszczeni przez granicę, za którą Litwinki „częstowały uciekinierów pajdami chleba z masłem i herbatą<sup>49</sup>. Ma rację Andrzej Franaszek, który wydarzenia z 17 września puentuje następująco: „Prawdopodobnie tylko dzięki tej błyskawicznej ucieczce ojciec Andrzeja i Czesława Miłoszów uniknął rozstrzelania lub wywózki, co spotkało większość polskiej inteligencji na Wileńszczyźnie<sup>50</sup>.”

45 A. Franaszek, *Miłosz...*, dz. cyt., s. 56.

46 Cz. Miłosz, *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada*, w: tenże, *Wiersze*, t. 3, Kraków 2003, s. 149.

47 Cz. Miłosz, *Listy do rodziny*, „Kwartalnik Artystyczny” 2008, nr 3, s. 5.

48 A. Miłosz, *Srebra rodzinne*, „Jaćwież” 2001, nr 14, s. 38.

49 Tamże.

50 A. Franaszek, *Miłosz...*, s. 297.

Następne miesiące w życiu Miłoszów opisał Andrzej Miłosz we wspomnieniu pt. *O starszym bracie*: „Gdy kilka miesięcy później, po zajęciu Litwy przez Związek Sowiecki i rozpoczęciu przydzielania fernalom ziemi dworskiej, do Podkomorzynka przyjechało NKWD, chcąc aresztować »posiadaczkę«, w obronie Weroniki i jej rodziny stanęli okoliczni chłopci, ratując ich przed uwięzieniem”<sup>51</sup>.

To zapewne wtedy rodzice Miłosza przenieśli się do Wilna, skąd do Podkomorzynka wrócili w roku 1941, po ataku niemieckim na Rosję. Wiosną 1944 roku, gdy do Wilna zbliżała się sowiecka ofensywa, Andrzej Miłosz wywiózł rodziców z miasta i ukrył ich w położonym wśród bagien gospodarstwie niedaleko Szetejń. Po zdobyciu dokumentów dla rodziców umożliwiających repatriację, na początku sierpnia 1945 roku rodzina Miłoszów (Aleksander, Weronika, Andrzej, babka Kunatowa oraz służąca Józia) wsiedli z jako takim dobytkiem do kolejowego wagonu w kierunku Polski<sup>52</sup>. Zatrzymali się we wsi Drewnica na Żuławach, kilkanaście kilometrów na wschód od Gdańska.

## 11.

W Drewnicy Miłoszowie zamieszkali w opuszczonym gospodarstwie<sup>53</sup>. Ściągnęli do siebie siostry stryjeczne matki, córki Bronisława Kunata: Gabriellę Lipską i Janinę Niemojewską, które tułały się po środkowej Polsce po opuszczeniu Warszawy po klęsce powstania; na Żuławach odnalazł je w 1946 roku Władysław Lipski, mąż Gabrieli, który powrócił do kraju z obozu koncentracyjnego KL Sachsenhausen. Wszyscy próbowali bez powodzenia uprawiać ziemię, ale po nieudanych plonach w 1946 roku zaprzestali. Wówczas Aleksander Miłosz założył firmę budowlaną. Został jednak, jak wspominał syn Andrzej, oszukany przez współników. Podjął wówczas 1 lutego 1947 roku pracę inżyniera w wydziale budowlanym gdańskiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie kierował odbudową wsi na Żuławach (do 1 X 1948), następnie w tym samym wydziale był referendarzem w Dyrekcji Dróg Wodnych (do 30 VI 1949)<sup>54</sup>. W tym czasie wraz z synem i Lipskimi opuścił Drewnicę i wszyscy razem zamieszkał w zajętej poniemieckiej willi w Sopocie przy ulicy Józefa Wybickiego 23 (Miłoszowie zdobyli przydział na to mieszkanie, zgodnie za radą Czesława, na jego nazwisko)<sup>55</sup>.

51 A. Miłosz, *O starszym bracie*, „Tygodnik Powszechny” 2001 nr 26.

52 Zob. A. Miłosz, *Srebra rodzinne...*, dz. cyt. oraz: tenże, *Autobiografia*, „Jaćwież” 2002, nr 20, s. 24–25.

53 O okresie życia Aleksandra Miłosza i rodziny Miłoszów w Drewnicy zob. szerzej: *Miłosz na Żuławach: epizod z biografii poety*, red. nauk. M. Czermińska, A. Kasperek, Gdańsk 2013.

54 ARM, Przebieg pracy zawodowej inż. Aleksandra Miłosza, maszyn., AKC 18489/2.

55 O pobycie Aleksandra Miłosza w Sopocie zob. W. Kass, *Aj, moi dawno umarli*, Sopot 1996; A. Franaszek, *Miłosz...*, dz. cyt., s. 394–395.

Od 6 lipca 1948 roku do 1 listopada 1949 Aleksander Miłosz związał się zawodowo z Dyrekcją Okręgową Zakładu Osiedli Robotniczych (ZOR) w Gdańsku, gdzie pełnił kolejno funkcje inspektora, naczelnika wydziału wykonania budów i starszego inspektora nadzoru (1 II 1950 – 1 VII 1952)<sup>56</sup>. O tym okresie życia Aleksandra Miłosa Andrzej Franaszek napisał także: „Znacznie gorzej radził sobie z samotnym życiem po śmierci Weroniki ojciec Miłosa. Odnosząc tylko częściowe sukcesy w walce z depresją i skłonnością do topienia smutków w kieliszku. Ratunkiem mógł być nowy związek i rzeczywiście pod koniec 1948 roku [6 grudnia w Sopocie – dop. Z.F.] żeni się ponownie, a na początku roku następnego z drugą żoną Olgą Bochaczewską [rencistką – dop. Z.F.] i jej dorosłym synem przenosi się do Krakowa [...]”<sup>57</sup>.

Mieszkając w mieście pod Wawelem także zmieniał miejsca pracy. Jeszcze przed przenosinami od 1 lutego 1952 roku zatrudnił się w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych nr 15 z siedzibą w Warszawie, skąd był kierowany na różne budowy, na przykład przez rok (od 1 marca 1953 do 31 marca 1954) pracował jako starszy inżynier budowy mostu przez Nysę we wsi Trzebiel (obecnie siedziba gminy w województwie lubuskim, w powiecie żarskim). Pierwszego maja 1954 roku podjął (jako kierownik techniczny robót specjalistycznych) pracę w Krakowskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym. Następnie (od 1 lutego do 31 marca 1955 roku) pracował jeszcze w: „Naftobudowie” z siedzibą w Krakowie (m.in. jako kierownik zespołu budowlanego w miejscowości Jedlicze koło Krosna), od 1 maja 1955 roku do 31 grudnia 1956 w Wojewódzkim Zarządzie Dróg Publicznych w Krakowie (jako starszy inspektor nadzoru) i od 1 stycznia 1957 do 12 maja tego roku jako kierownik budowy w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Nowym Targu<sup>58</sup>.

Częste zmiany miejsc pracy wynikały zapewne z różnych powodów. Należała do nich między innymi specyfika zawodu (prowadzenie budów, najczęściej dróg, w terenie na rozległym obszarze). Ale – jak wolno sądzić – miały one podłoże charakterologiczne. Aleksander Miłosz był, jeśli można użyć takiego eufemizmu, „niespokojny duchem”. Żadna z podejmowanych prac nie zaspokajała jego ambicji. Można też sobie wyobrazić, że to, z czym spotykał się na tzw. socjalistycznych budowach, co najmniej przerażało wykształconego przed laty inżyniera, stąd najczęściej zmiany następowały na „własną prośbę” bądź celem uniknięcia ostrych konfliktów. Nie bez znaczenia był też stale pogarszający się stan zdrowia. W latach pięćdziesiątych czynił zresztą starania o uzyskanie renty bądź

56 ARM, Pismo Zakładu Osiedli Robotniczych w Gdańsku z 28 stycznia 1950 roku, AKC 18489/2.

57 A. Franaszek, *Miłosz...*, dz. cyt., s. 394.

58 ARM, Przebieg pracy zawodowej inż. Aleksandra Miłosa, maszyn., AKC 18489/2.

emerytury, w czym pomagał mu młodszy syn. Starania te nie zakończyły się powodzeniem<sup>59</sup>.

Mimo tego, że Aleksander Miłosz pracował, życie wiódł skromne. Nie odrzucał pomocy finansowej syna Andrzeja (liczne przekazy pieniężne), a także materialnej syna Czesława (na przykład w postaci słanych z zagranicy paczek z dobrej jakości kawą)<sup>60</sup>.

Aleksander Miłosz zmarł, jak stwierdzono w akcie zgonu<sup>61</sup>, na atak serca (na klepsydrze napisano: „po długiej i ciężkiej chorobie”) 17 listopada 1959 roku w Krakowie. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w czwartek 19 listopada. Na rok przed śmiercią napisał do syna Czesława „[...] byłem wzruszony, gdy słyszałem przez radio, jak jesteś sławnym pisarzem na całym świecie. Żałuję, że nie mam żadnej Twojej książki”<sup>62</sup>.

## 12.

Na początku tej biografii przytoczyłem pierwszą opinię Czesława Miłosza o ojcu, kiedy przyszedł poeta był dziewiętnastoletnim młodzieńcem. Przemyśleniami o Aleksandrze Miłoszu dzielił się autor *Zniewolonego umysłu* także w swoich późnych książkach z lat dziewięćdziesiątych, a więc z perspektywy osoby osiemdziesięcioletniej. Co z tej biografii ocalał dla siebie?

W *Innym abecadle* (1998) wysnuł następującą refleksję ze stwierdzenia, które zapisał nieco wcześniej: „Mój ojciec, zawsze romantyczny podróżnik”<sup>63</sup>. „A przecie, nie mało się napodróżowałem. Częściowo z mojej woli, ale przeważnie wskutek okoliczności, które mnie po świecie nosiły. Już jako uczeń szkoły średniej w Wilnie próbowałem porządkować obrazy wojny i rewolucji w Rosji, poza tym wszystko było przyszłością i obietnicą nie do ogarnięcia. Ileż emocji, złych i dobrych, miałem zużyć, żeby być kolejno we Francji, Italii, Szwajcarii, Belgii, Holandii, Danii, Szwecji – nie umiem nawet wyliczyć, a jeszcze Ameryka Północna i Środkowa. Spełniłem więc z nadwyżką marzenia mego ojca podróżnika, chociaż wbrew romantycznej chęci, nie udało mi się występować wobec siebie w roli kolekcjonera miejsc i krajów, bo zanadto mnie przytłaczały tzw. sprawy życiowe. Zresztą to, co jeszcze w początku dwudziestego wieku mogło uchodzić za egzotyczne, w miarę upływu lat zmieniło się w powszechnie znane, zgodnie

59 Informacje o stanie zdrowia często pojawiają się w listach od syna Andrzeja do Aleksandra Miłosza, ARM, AKC 18489/6.

60 O pomocy materialnej syna Czesława dla ojca Aleksandra Miłosza świadczy korespondencja (zob. ARM, AKC 18493/1), zaś syna Andrzeja – m.in. zachowane przekazy pieniężne.

61 USC w Krakowie (ul. Lubelska 27), Zgłoszenie zgonu (nr aktu 586/59/ Zw.).

62 Kartka Aleksandra Miłosza do Czesława Miłosza z 23 marca 1958 roku, ARM, AKC 18493/2.

63 Cz. Miłosz, *Rok myśliwego*, Kraków 1991, s. 177.

z epoką przybierającego ruchu. Moi przodkowie rzadko przekraczali granice ich kiejdańskiego powiatu, żeby odwiedzić któreś z naszych miast, Wilno albo Rygę, ale mój ojciec, jeszcze przed Krasnojarskiem, przywiózł ze swojej bałtyckiej podróży coś z Europy roku 1910, i oglądając album o Holandii, wpatrywałem się w kanały Amsterdamu. Jak też w jego zdjęcie, z roku 1913, na pokładzie statku Nansena u ujścia Jeniseju. W moim dzieciństwie niewiele było fotografii i wyobrażenia obcych krajów karmiły się rysunkiem albo drzeworytem, na przykład ilustracjami do książek Juliusza Verne'a i Mayne Reida. Ale już zaczynało się kino. Wiele miast, wiele krajów, i żadnych nawyków kosmopolity, przeciwnie, nieśmiałość prowincjusza. Osiedliwszy się w jakimś mieście, nie lubiłem wychodzić poza swoją dzielnicę i musiałem mieć przed oczami co dzień te same widoki. Wyrzażała się w tym obawa przed rozmiennieniem się na drobne, przed utratą centrum, czy duchowego domu. Określiłbym to zresztą trochę inaczej. Całe życie układamy swoje własne mitologie i te z wczesnej fazy trwają najsilniej. Im dalej w przestrzeni mnie zaniósł (a Kalifornia chyba dostatecznie daleko), tym bardziej szukałem więzi z sobą dawnym, tym z Szetejń i Wilna. Tak tłumaczy się moje przywiązanie do polskiego języka. Wygląda to ładnie, patriotycznie, ale w istocie zamykałem się w swojej twierdzy i podnosiłem zwodzone mosty – niech naokoło oni sobie szaleją. Potrzeba uznania, a któż jej nie ma, nie była dostatecznie silna, żeby mnie stamtąd wywabić i skłonić do pisania po angielsku. Do czego innego czułem się powołany<sup>64</sup>.

Jest też zapis Czesława Miłosza o ojcu w wierszu *Album snów* z tomu *Król Popiel i inne wiersze* (1962), który – jak stwierdza Andrzej Franaszek – „wieloznaczością frapuje”<sup>65</sup>:

Hale infernalnego dworca, a przeciągiem i chłodem.  
Stuk stuk do drzwi, drzwi się otwierają  
i ukazuje się w nich mój umarły ojciec,  
ale młody, piękny, ukochany.  
Podał mi rękę. Uciekam od niego,  
zbiegam po schodach krętych, w nieskończoność<sup>66</sup>.

64 Cz. Miłosz, *Inne abecadło*, Kraków 1998, s. 5–6.

65 A. Franaszek, *Miłosz...*, s. 763.

66 Czesław Miłosz, *Album snów*, w: tenże, *Wiersze*, t. 2, Kraków 2002, s. 311. Wiele zdarzeń z życia Aleksandra Miłosza wymaga jeszcze uzupełnień i dookreśleń na podstawie koniecznych kwerend w polskich, litewskich i rosyjskich archiwach. Dlatego też powstrzymuję się od autorskich wniosków, zdając się na perspektywę Czesława Miłosza, bardzo wnikliwego w swoich ocenach i opiniach o ojcu. Z pewnością warto poświęcić uwagę życiu Aleksandra Miłosza, niezależnie od sławnego syna.



## Bibliografia

- Miłosz Cz., Iwaszkiewicz J., *Portret podwójny: wykonany z listów, wierszy, zapisków intymnych, wywiadów i publikacji*, wybór tekstów, ich układ i red. B. Toruńczyk, oprac. i przypisami opatrzył R. Papieski, Warszawa 2011.
- Miłosz Cz., *Rodzina Europa*, Kraków 2001.
- Franaszek A., *Miłosz: biografia*, Kraków 2011.
- *Album academicum des Polytechnikums zu Riga 1862–1912*, Ryga 1912.
- Miłosz Cz., *Trytony (1913–1923)*, w: tenże, *Kroniki*, Paryż 1987.

## Zbigniew Faltnowicz

*The Suwałki District Museum*

### ALEKSANDER MIŁOSZ, FATHER OF CZESŁAW

#### Summary

The author of this article presents a detailed profile of the father of Czesław Miłosz (1911–2004), the Polish laureate of the Nobel Prize in literature of 1981. The father of the writer, Aleksander Miłosz, was born on the 17th of July 1883 in Riga, and died, according to the death certificate, aged 61, from a heart attack (the obituary stated: ‘after a severe, long illness’) on the 17th of November 1959 in Krakow. He was buried in the Rakowicki cemetery on Thursday, the 19th of November. One year before his death, he wrote to his son Czesław who was in Berkeley: “[...] I was moved when I heard on the radio, how famous a writer you are throughout the world. I wish I had one of your books”. The author emphasises that: “Although Aleksander Miłosz worked, he led a modest life. He did not refuse to take financial support from his son Andrzej (numerous money transfers) and material support from the other son, Czesław (for example in the form of parcels with high-quality coffee that he used to send from abroad”. After an insightful reconstruction of the biography of Aleksander Miłosz, the scientist also tracked the literary transformations of his character in the works of his famous son Czesław.

**Keywords:** Aleksander Miłosz, Czesław Miłosz, biography, Riga, Vilnius, Krakow.